

P r o t o k ó ł

Dnia 19 listopada 1945 r. w Krakowie. Sędzia Dr. Stanisław Żmuda, przybrany do prac w Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, na wniosek i w obecności Członka tejże Komisji, Prokuratora Dr. Wincentego Jarosińskiego, przesłuchiwał w trybie art. 254 w związku z art. 107, 115 Kodeksu Postępowania Karnego w charakterze świadka Józefa Noga. - - - - -

Świadek uprzedzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania zeznał co następuje: - - - - -

Nazywam się Józef Noga, ur. 30 stycznia 1907 w Trzcinicy pow. Jasło, syn Wawrzyńca i Tekli z Brosów, rzymski katolik, przynależności państwowej i narodowości polskiej, Dyrektor Szkoły Powszechnej w Woli Justowskiej, [REDACTED] -

W dniu 28 lipca 1945 na Woli Justowskiej obecny nie byłem, gdyż w sprawach osobistych umaszony byłem wyjechać do Jasła. Przebieg tak zwanej "pacyfikacji", przeprowadzonej na Woli Justowskiej i w okolicy, znam tylko z opowiadań b. sołtyśa Stanisława Konika, b. komendanta P.P. Stanisława Kwaśnickiego, mej żony i innych osób. - - - - -

Jako Kierownik Szkoły w Woli Justowskiej byłem jednym z członków Komitetu ekshumacji zwłok pomordowanych. Ekshumacja odbyła się 27 lutego 1945 i zwłoki te w dniu 28 lutego 1945 uroczyście pochowano na cmentarzu Zwierzynieckim w Krakowie. Byłem osobiście obecnym przy wydobywaniu zwłok z dołu. Było ich 21. Zwłoki dokładnie zidentyfikowano i rodziny rozstrzelanych z całą stanowczością potrafiły rozpoznać każdą z 21 osób. Osoby te, a raczej ich nazwiska spisaaliśmy dokładnie i przesłaliśmy do Zarządu Miejskiego m. Krakowa /7 Urząd Obwodowy/. Okazany mi odpis listy zastrzelonych z daty 24.X.45 jest zgodny z wykazem, który my przesłaliśmy Zarządowi Miejskiemu i obejmuje nazwiska osób rozstrzelanych w dniu 28 lipca 1945 w Woli Jus-

towskiej. -----
Okazane mi bijak od cepów i stylisko od łopaty, oraz sznur przedło-
żył Komitetowi Ekshumacji szlak mieszkaniowy Woli Justowskiej Piotr
Stefanek, twierdząc, że zabrał je ze stodoły Biedy - gdzie bito
w czasie przesłuchania - bezpośrednio po odjeździe gestapo z Woli
Justowskiej, w dniu 28 lipca 1943. Była jeszcze łaska, ale tę za-
brał sobie właściciel Postrożny - dozorca leśny w Lesie Wojskim.
Na tym protokół zakończono i po odczytaniu podpisano. -----

Świadek:

/Józef Koga/

Prokurator:

/Dr. Wincenty Jarosiński/

Podziła:

/Dr. Stanisław Żmuda/

Protokołowała:

/Jadwiga Wojciechowska/

Harosiński
Z oryginałem zgodny

